

Półtora miliarda maseczek trafiło do oceanów świata

1 stycznia 2021

Pandemia koronawirusa może mieć poważne konsekwencje dla środowiska. Szacuje się, że ponad 1,5 z 52 miliardów masek medycznych wyprodukowanych w tym roku mogło dostać się do oceanów. Do takiego wniosku doszła grupa Ocean Protection, której raport opublikowano na stronie internetowej organizacji.

Według szacunków ekoaktywistów użycie masek doprowadzi to do dodatkowego zanieczyszczenia oceanów świata o 4680 – 6240 ton plastiku. Maski są przeważnie wykonane z polipropylenu, cienkiego plastikowego włókna, którego rozkład trwa 450 lat. Organizacja zauważa, że z czasem maski rozpadają się na mikroskopijne cząsteczki plastiku, co może stanowić poważne zagrożenie dla ekosystemów oceanów.

Zanieczyszczenie oceanu plastikiem zabija każdego roku około 100 tys. morskich ssaków i żółwi, ponad milion ptaków morskich i jeszcze więcej ryb, bezkręgowców i innych zwierząt. Zanieczyszczenie wpływa również negatywnie na przemysł rybny i turystyczny, kosztując globalną gospodarkę około 13 miliardów dolarów rocznie.

Jako jeden ze środków walki z zanieczyszczeniem oceanów, organizacja poradziła rządowi, aby zachęcały do używania masek wielokrotnego użytku i pomogły opracować zrównoważone alternatywy dla jednorazowych masek.

Już wcześniej chińscy i amerykańscy naukowcy w swoich badaniach obalili mit „cudu ekologicznego”, który rzekomo miał miejsce podczas pandemii i był związany z poprawą stanu środowiska. Zdaniem ekspertów w okresie przymusowej samoizolacji wcale nie zmniejszyła się ilość szkodliwych substancji w powietrzu.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl